

# Zbiory danych osobowych do wykasowania

Przedsiębiorstwa, które **powołają administratorów bezpieczeństwa informacji**, mogą liczyć na ułatwienia przy zarządzaniu tymi zasobami

**Sławomir Wikariak**  
slawomir.wikariak@infor.pl

Wielu przedsiębiorców od dawna zatrudnia osoby, które w praktyce pełnią funkcję administratora bezpieczeństwa informacji (ABI), czyli koordynują politykę zarządzania danymi. Dotychczas firmy poza lepszą ochroną nie miały z tego tytułu korzyści. Zmieni się to za sprawą wchodzącej 1 stycznia 2015 r. ustawy o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej (Dz.U. z 2014 r. poz. 1662). Zmienia ona m.in. ustawę o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1182).

– Celem ustawy deregulacyjnej jest z jednej strony odciążenie przedsiębiorców i innych

podmiotów przetwarzających dane osobowe, które powołają ABI, a z drugiej profesjonalizacja tych ostatnich. Wreszcie bowiem będzie ustawowo uregulowane, jakie obowiązki na nich spoczywają i jakie jest ich miejsce w wewnętrznej strukturze jednostki organizacyjnej – mówi dr Grzegorz Sibiga, kierownik Zakładu Prawa Administracyjnego Instytutu Nauk Prawnych PAN.

W praktyce największą korzyścią może być brak obowiązku rejestrowania, a co ważniejsze, aktualizacji zbiorów danych osobowych u generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Przedsiębiorca, który powoła ABI, zgłosi to GIODO, który z kolei wpisze go do prowadzonego przez sie-

bie rejestru. Od tego momentu firma nie będzie musiała informować o zmianach w swych zbiorach. Ułatwienia te nie obejmą jednak danych wrażliwych.

Pojawia się też pytanie, co ze zbiorami już zarejestrowanymi (w połowie roku było ich ponad 150 tys.). – Niestety, wchodząca z początkiem nowego roku nowelizacja nie zawiera żadnych przepisów, które dawałyby odpowiedź na to pytanie. Kierujemy się jednak logiką prawną, dlatego w przypadku zarejestrowania ABI będziemy usuwać zbiór danych osobowych z naszego rejestru. Byłoby to przecież nielogiczne, gdyby ABI musiał pilnować aktualizacji dwóch rejestrów – prowadzonego przez siebie i tego

w GIODO – wyjaśnia minister Andrzej Lewiński, zastępca generalnego inspektora.

Powołanie ABI będzie dobrowolne, gdyż znika art. 35 ust. 3 ustawy. Co ciekawe, niewielu przedsiębiorców zdawało sobie sprawę, że przepis ten zobowiązywał ich (poza osobami fizycznymi prowadzącymi własną działalność) do zatrudniania ABI. Tak przynajmniej wynikało z wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 21 lutego 2014 r. (sygn. akt I OSK 2445/12).

Jak wynika z sygnałów docierających do GIODO, wiele firm jest zainteresowanych powołaniem ABI. Tym bardziej że brak obowiązku rejestracji zbiorów to niejedyne ułatwienie, na jakie dzięki temu będą mogły li-

czyć. Kolejne dotyczyć będzie kontroli. W razie skarg GIODO nie będzie wysyłał do firmy swoich kontrolerów – sprawdzenia dokona sam ABI.

Powołanie administratora bezpieczeństwa informacji nie będzie oznaczało konieczności zatrudnienia dodatkowej osoby. Może nim zostać pracownik wypełniający także inne zadania, może również zająć się tym ktoś z zewnątrz na zasadach outsourcingu.

Nowelizacja likwiduje także formalności dotyczące papierowych zbiorów danych. Podmioty, które nie przetwarzają danych z wykorzystaniem systemów informatycznych, nie będą już musiały zgłaszać zbiorów do rejestracji. Chodzić może choćby o książki wejść

i wyjść, które można spotkać nie tylko w instytucjach publicznych, ale również w wielu biurach.

Dodatkowe ułatwienie czeka też firmy, które przekazują dane do państw spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Dzisiaj, przynajmniej w teorii, muszą uzyskać na to zgodę GIODO. Po zmianach – jeśli zastosują zatwierdzone przez Komisję Europejską standardowe klauzule umowne albo zatwierdzone przez GIODO w porozumieniu z organami ochrony danych z innych państw UE wiążące reguły korporacyjne – będą zwolnione z tego obowiązku.

Etap legislacyjny  
Wchodzi w życie 1 stycznia 2015 r.